･# Strażak Śląski

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

WYCHODZI 1-GO i 15-GO KAŻDEGO MIESIĄCA.

JEDEN ZA WSZYSTKICH - WSZYSCY ZA JEDNEGO!

Rok V. Katowice, dnia 1 lutego 1931 r. Nr. 3

Adres Redakcji i Administracji **Katowice, ul. Szopena 16/I.** | Telefon 9-47 P. K. O. konto nr. 303.408, | **Prenumerata:** rocznie zł. 7.50. kwartalnie zł. 2.00.

Ubezpieczenie Strażaków.

Władze „Kasy Strażackiej“ istniejącej przy P. Z. U. W. rozesłały w ciągu m. stycznia br., za pośrednictwem Związków Strażackich, odezwy w sprawie odnowienia ubezpieczenia strażaków na okres roku 1931-go.

Ponieważ odezwa ta zawiera wiele informacyj dotyczących strony formalnej, a jednocześnie może zaistnieć wypadek nieotrzymania przez którąś ze straży pożarnych rzeczonej odezwy, przeto uważamy za nasz obowiązek zamieścić ją na łamach naszego czasopisma. Tembardziej to uważamy za wskazane, że działalność Kasy Strażackiej winna być jaknajwięcej popularyzowana, gwoli zapoznania z nią już nie tylko sfer strażackich i samorządowych, lecz również szerokiej opinji społecznej. Gwoli wykazania istoty Instytucji Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

Okólnik.

Powszechny Zakład Ubezp. Wzajemnych „Kasa Strażacka“ — Warszawa, 20-XII-30 r

Do Zarządów Ochotniczych Straży Pożarnych.

Istniejąca przy P. Z. U. W. Kasa Strażacka zawiadamia, że przewidziane regulaminem świadczenia Kasy na rok 1931 uchwalono w skali następującej:

1) dla wdowy po zmarłym na skutek wypadku strażaku lub dla najbardziej uprawnionego członka rodziny od zł. 4000—5000.
2) dla każdego z dzieci do 16 lat od złotych 400—500;
3) w razie stwierdzonej stałej, całkowitej niezdolności do pracy, strażakowi wypłacone będzie jednorazowe odszkodowanie złotych 7000—;
4) w razie choroby, związanej bezpośrednio z wypadkiem, strażak otrzyma za każdy dzień choroby i niezdolności do pracy, powodującej utratę zarobku od zł. 4 — 7.

W celu nabycia praw do świadczeń Kasy na rok 1931 należy w myśl art. 15 regulaminu, przesłać bezzwłocznie, nie później jednak jak 1-IV-1931 r. zobowiązanie według załączonego wzoru, podpisane przez Zarząd Straży oraz listę imienną czynnych członków ochotniczej straży pożarnej, sporządzoną ściśle według wzoru podanego na zobowiązaniu. Równocześnie należy wpłacić do P.K.O, na № 50531 ustaloną na 1931 rok opłatę członkowską po 50 gr. od każdego zgłoszonego członka Straży.

Zwracamy uwagę na ścisłe przestrzeganie wymaganych formalności przy zgłoszeniu Straży, gdyż samo wpłacanie składki albo nadesłanie zobowiązania i listy bez uiszczenia opłaty członkowskiej — nie będzie przez Kasę uznane jako ważne zgłoszenie udziału.

O zmianach w składzie osobowym straży, jakie w ciągu roku nastąpią, należy natychmiast powiadomić Kasę, gdyż tylko wykazani imiennie członkowie straży uzyskują prawo do świadczeń Kasy.

Jeżeli zgłoszony do Kasy strażak ulegnie nieszczęśliwemu wypadkowi, należy:

1-o niezwłocznie skierować go do lekarza, celem stwierdzenia rodzaju obrażenia i uzyskania zaświadczenia lekarskiego,

2-o wysłać do Kasy Strażackiej krótkie zawiadomienie o wypadku i załączyć uzyskane zaświadczenie lekarskie. — Kasa Strażacka wysyła wówczas odpowiedni formularz, który należy ściśle wypełnić, to znaczy, udzielić odpowiedzi na wszystkie pytania w nim zawarte.

Jeżeli wypadek powoduje utratę zdolności do pracy na czas dłuższy niż 7 dni, to wtedy poszkodowany winien być przez cały okres tej choroby pod opieką lekarską, a o stanie zdrowia należy nadsyłać do Kasy zaświadczenie lekarskie w okresach 7-mio dniowych.

Pierwsze zgłoszenie o wypadku musi być nadesłane do Kasy nie później niż w ciągu 7-u dni. W przeciwnym razie Kasa może odmówić świadczeń.

Członkowie straży, którzy z tytułu prawa podlegają przymusowi ubezpieczeń na wypadek choroby t. zn. należą do Kasy Chorych, winni w razie nieszczęśliwego wypadku zameldować się do właściwego oddziału Kasy Chorych w celu uzyskania należnej pomocy lekarskiej, jak również zasiłku, za czas niezdolności do pracy, stwierdzanej przez lekarza. Kasa Chorych nie może w takich wypadkach odmówić pomocy lekarskiej.

Nadesłanie Kasie Strażackiej zaświadczenia o okresie leczenia poszkodowanego oraz o okresie pobierania przez niego zasiłku z Kasy Chorych ułatwi decyzję Kasy Strażackiej i przyspieszy załatwienie wypłaty świadczeń.

Na wszelkiego rodzaju choroby organiczne lub wynikłe z przeziębienia — regulamin nie przewiduje udzielania zasiłków, ponieważ Kasa Strażacka została utworzona wyłącznie w celu okazywania pomocy w razie nieszczęśliwych wypadków, t. j. obrażeń cielesnych, spowodowane przez nagłe działanie siły zewnętrznej.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych

W. Strzelecki. *O. Einfeld.*

Wzór zobowiązania i wykazu imiennego członków.

Powszechny Zakład
Ubezpieczeń Wzajemnych
Kasa Strażacka
Warszawa, ul. Kopernika 36

Miejscowość..................Powiat..................
Stacja pocztowa..................

Zobowiązanie na rok 1931.

Załączając przy niniejszym (zgodnie z art. 15 regulaminu) listę członków Straży Pożarnej Ochotniczej w..................Zarząd uprasza o zaliczenie Straży Poż. w poczet członków Kasy Strażackiej.

Jednocześnie Zarząd Straży przekazuje należną za.......... członków opłatę za rok bieżący 1931 w ilości zł..........przyczem zobowiązuje się w imieniu swej Straży do ścisłego przestrzegania regulaminu Kasy.

Przynależność do Głównego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej niniejszym stwierdzamy.

Zarząd Straży Pożarnej w..................
dn..................1931 r.

miejsce pieczęci Prezes Sekretarz

LISTA IMIENNA CZŁONKÓW STRAŻY POŻARNEJ OCHOTNICZEJ w . . .

Nr. bież.	Imię i Nazwisko	data urodzenia	czynność w straży	Zawód poza strażą	Stan rodzinny (żonaty, kawaler, wdowiec)	Ilość dzieci	UWAGI

WYCIĄG z REGULAMINU KASY STRAŻACKIEJ.

Art. 2. Kasa w granicach niniejszego regulaminu ma na celu udzielanie zapomóg w razie nieszczęśliwych wypadków czynnym członkom (względnie ich rodzinom) tych ochotniczych straży pożarnych, które zbiorowo zgłoszą swój udział do Kasy i wykażą się przynależnością do Głównego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 8. Kasa uskutecznia świadczenia po udowodnieniu (z mocy świadectwa upoważnionego przez Kasę lekarza) o związku bezpośrednim choroby, inwalidości lub śmierci strażaka z nieszczęśliwym wypadkiem przy spełnianiu przez niego czynności służbowych.

Przez czynności służbowe strażaka należy rozumieć:

1) wyjazdy do pożarów, gaszenie pożaru, ratunek ludzi i mienia podczas pożaru, powrót z pożaru, wyjazdy na fałszywy alarm i tp.
2) wszelkie ćwiczenia strażackie, rewje, inspekcje, próby narzędzi i t. p. dokonywane z nakazu dowództwa;
3) prace wewnątrz straży, związane z utrzymaniem jej porządku i gotowości;
4) z nakazu dowództwa dokonywane oględziny kominów, pieców, sygnalizacji, kranów, studni i tp.;
5) dyżury w gmachach publicznych oraz asysty publiczne z nakazu dowództwa straży;
6) wszelkie czynności ratownicze w razie klęsk żywiołowych: trzęsienie ziemi, powodzi, runięcia budynków i t. p., o ile straż występuje z nakazu dowództwa.

Wyłącza się wypadki nieszczęśliwe w czasie pełnienia przez straż czynności wojskowych i policyjnych.

Art. 10. Kasie przysługuje prawo przeprowadzenia według swego uznania dochodzenia w sprawie okoliczności, towarzyszących nieszczęśliwemu wypadkowi.

UTRATA ŚWIADCZEŃ I ICH REDUKCJA.

Art. 11. Traci prawo do odszkodowania strażak jeżeli:

1) rozmyślnie spowodował wypadek,
2) pełnił służbę podczas wypadku w stanie nietrzeźwym,
3) uchylił się od zarządzeń opieki lekarskiej.

Art. 12. Rodzinie strażaka nie przysługuje prawo do świadczeń, jeżeli śmieć jego nie jest w bezpośrednim przyczynowym związku z nieszczęśliwym wypadkiem, lecz została spowodowana głównie jego stanem chorobowym, istniejącym już przed wypadkiem.

Art. 13. Przy wymiarze jednorazowych odszkodowań w następstwie nieszczęśliwego wypadku będą brane pod uwagę istniejące już przed wypadkiem uszkodzenia cielesne, co pociągnie za sobą odpowiednie zmniejszenie odszkodowania.

Art. 14. Kasa nie przyznaje odszkodowania za wypadek śmierci lub utratę zdolności do pracy, gdy osoba w danym wypadku podlega przepisom prawa o społecznem ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków.

PRZYNALEŻNOŚĆ DO KASY.

Art. 15. Straże ochotnicze, należące do Głównego Zw. Str. Poż. Rzeczposp. Polskiej, winny (w celu nabycia praw do świadczeń Kasy) zobowiązać się na piśmie do przestrzegania przepisów niniejszego regulaminu oraz przesyłać przed dniem 1-go kwietnia każdego roku listę imienną swych członków na formularzu Kasy wraz z corocznie zgóry ustanawianemi przez Władzę Kasy opłatami.

Art. 16. Zarząd Straży, należącej do Kasy, pełni rolę jej miejscowego przedstawiciela i obowiązany je do wypełnia wszelkich poleceń kierownictwa Kasy, dotyczących jej działalności, przedewszystkiem zaś:

1) dostarcza wszelkich wiadomości o poszkodowanym,
2) dostarcza wszelkich wymaganych świadectw,
3) przyznane świadczenia wręcza komu należy za pokwitowaniem,
4) zapewnia doraźną pomoc lekarską poszkodowanym, uzyskuje odpowiednie zaświadczenia od lekarza o stanie zdrowia poszkodowanego.

Art. 17. O każdym nieszczęśliwym wypadku Zarząd Straży obowiązany jest zawiadomić Kasę niezwłocznie, nie później niż przed upływem tygodnia.

Z działalności Kasy Strażackiej.

Rok	Liczba zgłoszonych straży	Liczba należących do Kasy strażaków	Liczba wypadków nieszcz. przy czas. niezd. do pracy	Dni leczenia	Liczba wypadków śmierci	Liczba wypadków inwalidzkich	Suma wypłaconych świadczeń
w 1922 r.	304	12.894	2	75	—	—	marki (51.500)
„ 1923 r.	409	17.231	9	525	—	1	„ (7.071.000)
„ 1924 r.	449	15.956	16	840	3	2	zł. 4.083.—
„ 1925 r.	588	21.273	80	2899	2	4	„ 21.485.—
„ 1926 r.	790	26.344	79	1948	2	1	„ 20.605.43
„ 1927 r.	1190	37.180	134	3753	4	2	„ 34.161.09
„ 1928 r.	1522	45.462	164	3841	—	1	„ 19.807.97
„ 1929 r.	2107	59.063	180	7251	4	3	„ 69.860.78
do d. 1-XII-1930 r.	2523	67.294	378	7694	1	6	„ 62.173.—

Jak z powyższego widzimy, Kasa Stracka jest dla strażactwa niezwykle doniosłem w skutkach działania dobrodziejstwem, bowiem za nikłą opłatę 50 groszy od członka w stosunku rocznym, zapewnia odszkodowania wystarczające dla przetrwania okresu choroby spowodowanej wypadkiem w służbie. Również szerokie ujęcie istoty „czynności służbowych" przez regulamin „Kasy Strażackiej" nie znajduje sobie w żadnem, nawet najdroższem ubezpieczeniu prywatnem.

Dlatego zaleca się ze strony Związku Straży Pożarnych Województwa Sląskiego obowiązkowe zabezpieczenie strażaków na rok bieżący w rzeczonej Kasie Strażackiej. Organa kontrolne i inspekcyjne, przy lustracjach straży zwracać będą szczególną uwagę na ten moment i w wypadkach stwierdzonego zaniedbania, kierować będą sprawe do odpowiednich władz strażackich i administracyjnych.

Więc ani chwili nie należy odwlekać, lecz sporządzić wykazy członków według podanego formularza, wypełnić zobowiązanie na rok 1931 i przesłać wraz znaleźną opłatą do Zarządu Kasy Strażackiej do Warszawy, ul. Kopernika 36. Pieniądze należne jako opłata za ubezpieczenie przesyłać za pośrednictwem P. K. O. konto 50531.

CZERWONY KRZYŻ.

W dniu 22 sierpnia 1864 (Zb. Ust. Pr. na rok 1865 str. 841) wszystkie państwa Królewskie późniejszej Rzeczy Niemieckiej zawarły konwencję w celu niesienia pomocy żolnierzom zranionym w wojnie, oraz ochrony szpitalów wojennych i respektowanie odznak „Czerwonego Krzyża". Osoby cywilne, opiekujące się rannymi żołnierzami w wojnie, podlegają także ochronie wojennych działań. Pozatem domy prywatne osób cywilnych, kwaterujące rannych żołnierzy, nie wolno zamienić na kwatery wojskowe. Na właściciela takiego domu lub ich mieszkańców, niedopuszczalne jest nałożyć karę kontrybucyjną przez dowodzącego generała armji. Po wyleczeniu w szpitalach obcego Państwa może nastąpić wymiana żołnierzy pomiędzy Państwami z tem zastrzeżeniem, że nie wolno im więcej brać udziału w toczącej się wojnie. Miejsce (szpital, budynek) przechowujące rannych żołnierzy, winne jednakże być odznaczone odznakiem „Czerwonego Krzyża" na białem polu. Także osoby zajmujące się opatrywaniem rannych żołnierzy, winny być zaopatrzone odznaką „Czerwonego Krzyża".

Parlament Rzeszy Niemieckiej ustawą z dnia 22 marca 1902 (Zb. Rz. Niem. str. 125) uregulował sprawę używania odznaku „Czerwonego Krzyża" na białem polu, przyjętego konwencją genewską jako odznaka wojenna, dla Związków względnie Stowarzyszeń, jak również dla firm i osób handlujących artykułami sanitarnemi. Wskutek wydania tejże ustawy, używanie odznaku „Czerwonego Krzyża" uzależnione jest od specjalnego zezwolenia.

Kanclerz Rzeszy Niemieckiej obwieszczeniem z dnia 7 maja 1903 (Zb. Rz. Niem. str, 215) ogłosił warunki, ustalone przez Radę Związku Rzeszy Niemieckiej dla uzyskania zezwolenia używania względnie noszenia odznaku „Czerwonego Krzyża". W powyższem kierunku patrz także reskrypt ministerjalny z dnia 3 lipca 1903 (Med. Minist. Bl. str 292).

W myśl powyższego rozporządzenia mają prawo ubiegać się Związki i Stowarzyszenia, oraz Kongregacje, które udowodnią, że na wypadek wojny dopuszczone zostały do pomocniczej służby sanitarnej, o zezwolenia na używanie odznaku „Czerwonego Krzyża" na białem polu. Po udzieleniu zezwolenia używania odznaku „Czerwonego Krzyża" była kompetentna władza Centralna danego Królewstwa Rzeszy Niemieckiej. Zaś w razie braku siedziby Związku Rzeszy Niemieckiej władza Centralna Rzeszy Niemieckiej. Wniosek na udzielenie zezwolenia używania „Czerwonego Krzyża" na białem polu najpierw winien być przedłożony Lekarzowi Powiatowemu, który go w następstwie po poprzedniem zaopinjowaniu skieruje go do właściwej władzy udzielającej zezwolenie. Dla celów osobistych jest niedopuszczalne używanie powyżej wymienionego odznaku, więc też zezwolenia takiego nie uzyska się. W razie przekroczenia, względnie niedotrzymania ustalonych warunków może władza udzielająca zezwolenie, takie każdego czasu wycofać.

Udzielenia zezwolenia nie wolno odmówić członkom Związków i Stowarzyszeń, którzy są wykształceni w służbie sanitarnej względnie w opiece chorych, a w razie wojny członkowie tychże Stowarzyszeń mają być powołani do pomocy w służbie wojskowo-sanitarnej.

W powyższem kierunku weszły jeszcze w życie obwieszczenie z dnia 29 maja 1907 (Zb. Ust. Rz. Niem. str. 303) i z dnia 6 maja 1910 (Zb. Ust. Rz. Niem. str. 676) oraz zobowiązania do konwencji genewskiej z dnia 6 lipca 1906 (Zb. Ust. Rz. N. str

279 na rok 1907) i z dnia 18 października 1907 (Zb. Ust. Rz. N. na rok 1910 str. 283).

Ostatni wymieniony dodatek do zawartej konwencji reguluje sprawę niesienia pomocy rannym żołnierzom na morzu. Sprawę zaś dotyczącą używania odznaku Czerwonego Krzyża na pieczęciach względnie stemplach albo przedmiotach handlujących reguluje obwieszczenie ministerjalne z dnia 15 maja 1903 (Zb. Min. str. 118).

Straże pożarne istniejące już od stu lat, które można do jednych z najstarszych stowarzyszeń zaliczać, posiadają sekcje sanitarne, spełniające ku ogólnemu zadowoleniu służbę sanitarną. Kolumny sanitarne przy Czerwonym Krzyżu powstały o wiele później od sekcyj sanitarnych straży pożarnych. Pozatem istnieje różnica między dowodzącym Kolumną sanitarną Czerwonego Krzyża a sekcją sanitarną straży pożarnej, stojącej pod dowództwem kierownika straży pożarnej. Dowódzca kolumny sanitarnej Czerwonego Krzyża podczas akcji ratunkowej nie ma praw policyjnych, zaś dowódzca straży pożarnej w służbie ma prawa policyjne, gdyż jego wybór na wspomniane stanowisko uzależniony jest od zatwierdzenia przez miarodajną władzę. Pozatem każda straż pożarna musi być policyjnie uznana, zaś z chwilą uznania jej uzyska członkostwo Krajowej Policji, co przy Kolumnach sanitarnych Czerwonego Krzyża nie następuje.

Wobec powyższych postanowień sekcje sanitarne przy strażach pożarnych, które na wypadek wojny zaliczone są do pomocniczej służby sanitarnej, uzyskały bezpośrednie zezwolenie na używanie znaku „Czerwonego Krzyża“ od miarodajnej władzy. Podnoszenie przez niektóre czynniki, że sekcjom sanitarnym przy strażach pożarnych nie wolno używać odznak Czerwonego Krzyża jest mylne. Do odebrania zezwolenia nie jest kompetentny naczelnik Urzędu Okręgowego, gdyż od tej osoby wogóle nie jest potrzebne uzyskania zezwolenia, jak powyżej opisałem. Także nie przychodzi w rachubę Zarząd Czerwonego Krzyża do udzielenia zezwolenia, gdyż nie jest to władza państwowa, która to władza jest jedynie kompetentna do udzielania i wycofania zezwolenia.

(—) R. BARON.

Dział Oficjalny Związku.

Kursy sanitarne w Pszczynie.

W czasie od 23 do 25 stycznia b. r. włącznie, odbyły się w Pszczynie, pod osobistym kierunkiem insp. B Pachelskiego, trzydniowe kursy sanitarne zorganizowane przez Zarząd Powiatowego Związku Straży Pożarnych na powiat Pszczyński dla kandydatów z pośród członków straży z terenu tego powiatu. —

Dzięki wysokiej ofiarności w pracach społecznych miejscowych panów lekarzy, tudzież docenianiu przez nich znaczenia popularyzacji wśród straży pożarnych zagadnień sanitarnych, program omawianych kursów wypełniony był niemal wyłącznie wykładami panów lekarzy zamieszkałych w Pszczynie. Poświęceniem przez nich bezinteresownie kilkunastu godzin swego drogiego czasu dla potrzeb wyszkolenia strażactwa, zaskarbili sobie wiele wdzięczności naszej organizacji.

Program rzeczonych kursów wypełniony został jak następuje:

a) Dr. Apathy — wykładał patalogję i profilaktykę chorób zakaźnych;
b) Dr. Cichy — wykładał anatomję i fizjologję;
c) Dr. Golus — wykładał nagłe wypadki i pierwszą pomoc w zasłabnięciach i uszkodzeniach:
d) insp. Pachelski — omówił taksykologję gazów bojowych;
e) p. Bogdał — przeprowadzał praktyczne ćwiczenia w zakresie pierwszej pomocy, opatrunków i transportu chorych.

Zajęcia trwały od godziny 8 rano do godziny 8 wieczorem z dwugodzinną przerwą obiadową.

Kursiści byli skoszarowani i otrzymali całkowite, smaczne i obfite wyżywienie.

Troskliwym opiekunem uczestników kursu i gospodarzem tegoż był druh Koszyk — Powiatowy Naczelnik Straży Poż.

W niedzielę dnia 25 stycznia br. o godzinie 12 w południe, wobec p. starosty Dr. Jarosza, p. burmistrz Figny, członków Zarz. Pow. Zw. druhów: Szotta i Paducha, rozpoczął się popis kursistów z zakresu ćwiczeń praktycznych, jak, najrozmaitsze bandażowanie, opatrunki, unieruchomianie kończyn i stawów, stosowanie sztucznego oddechu, przenoszenia i transportu chorych i td., oraz repetycje ustną z zakresu przeprowadzanych wykładów.

Rezultaty dwugodzinnego pokazu były niezmiernie interesujące i świadczące zarazem o tem, że czasu na kursach nie zmarnowano, lecz wykorzystano go z dużą korzyścią.

Dał temu wyraz p. starosta Dr. Jarosz w swem przemówieniu, w którem podkreślając nadspodziewane wyniki osiągnięte stosunkowo w krótkim czasie, wyraził imieniem władz państwowych, które reprezentował, swoje uznanie dla uczestników kursu za ich bezinteresowną pracę dla dobra społecznego, tudzież podziękowanie wykładowcom, a przedewszystkiem władzom strażackim za zorganizowanie tak potrzebnego dla powiatu kursu sanitarnego.

Po przemówieniu p. burmistrza Figny, kursy zakończył swem przemówieniem insp. Pachelski, zapewniając p. starostę o niezmiennem, całkowitem oddaniu się strażactwa służbie publicznej i zachęcając kursistów do nieustającej, dalszej pracy nad własnem wyszkoleniem.

Udział w kursach brali:

Rzyman Jan z Czułowa, Ryguła Teodor z Kobiora, Październiok Franciszek i Wieczorek Gerhard z Mikołowa, Spyra Paweł i Madeja Paweł z Ornontowic, Włosek Augustyn z Wesołej, Filipek Paweł z Pawłowic, Mrozek Jan ze Śmiłowic, Bołdys Florjan z Jaroszowic, Pustelnik Paweł ze Starej Wsi, Kwiatkowski Maksym. i Miszkowic Karol z Pszczyny, Kula Jan i Niestrój Wilhelm z Tych, oraz Myszor Ludwik i Sojka Grzegorz z Piasku.

Charakterystyczne dla orjentacji — kto najwięcej interesuje się i bierze naprawdę czynny udział w pracach strażackich, jest zestawienie, z jakich zawodów rekrutowali się kursiści. — Otóż, biurowców 1, kolejarzy 1, rzemieślników 15. Na kursach w powiecie tak rolniczym jak powiat Pszczyński, w okresie braku zajęć w rolnictwie, — ani jednego nie mieliśmy rolnika.

A przecież tego rodzaju kursa potrzebne są głównie strażom pożarnym działającym w naszych wioskach, oddalonych od miast i osad fabrycznych, od miejscowości, gdzie pierwsza pomoc sanitarna istnieje już w ten lub inny sposób zorganizowana. Nie wykorzystanie więc tej sposobności, jaką były zorganizowane i przeprowadzone kursy sanitarne,

przez gminy wiejskie, jest w danym razie conajmniej godne napiętnowania.

Władze Powiatowego Związku Straży Pożarnych spełniły swój obowiązek, powiadomiły i wezwały wszystkie gminy o delegowanie uczestników. Ciekawe są więc motywy, które przeszkodziły niektórym gminom wypełnić ich obowiązek.

Posiedzenie Śląskiej Kom. Techn.

W czwartek dnia 8 stycznia br. o godzinie 17, w lokalu Miejskiej Straży Pożarnej w Katowicach odbyło się miesięczne posiedzenie Sląskiej Komisji Technicznej, pierwsze w nowym r. kalendarzowym.

Obecni druhowie: insp. Pachelski, Baron, Rzeźniczek, Slązak, Kochoń, Reczek i Wiedemann.

Po zagajeniu przez przewodniczącego ins. Pachelskiego, powitaniu członków i złożeniu im noworocznych życzeń, przystąpiono do odczytania i zatwierdzeniu protokółu poprzedniego posiedzenia, odbytego w dniu 9 grudnia ub. r.

Jako pierwszy punkt obrad opisywanego posiedzenia Sl. Kom. Techn. była sprawa wprowadzenia w życie nowego regulaminu umundurowania i odznak starszeństwa, opracowanego i wydanego jako obowiązujący, przez Główny Związek Straży Pożarnych RP. Łącznie z żądaniem wprowadzenia nowego regulaminu odznak starszeństwa wpłynął wniosek Ogn. Pow. druha Rzeźniczka, w sprawie zmiany koloru dystynkcyj, zarządzonej przez Centralę. —

Nad powyższemi sprawami rozwinęła się obszerna dyskusja, w rezultacie której, Sląska Komisja Techniczna uznała się w obecnem stadjum sprawy zmiany dystynkcyj Og. Pow. za niekompetentna i wniosek skierowała do Zarządu. W sprawie nowego systemu odznak starszeństwa, postanowiono mówić tą sprawę szczegołowo na następnem posiedzeniu, na podstawie wniosków, jakie przygotują poszczególni członkowie. W sprawie oznak funkcyjnych, jakie wprowadza nowy regulamin, postanowiono zwrócić się do Zarządu Związku z wnioskiem, iż jeden strażak może nosić tylko jeden znak funkcyjny. Zachodzi bowiem obawa, że w strażach zawodowych i przemysłowych, obok znaku „straży fabrycznej" mogłyby się znaleźć na jednym rękawie znaki; „szofer", „mechanik", „elektromonter", „sanitarjusz" i tp. co łącznie umieszczone nie wpływałoby na podniesienie godności munduru.

W dalszym ciągu obrad posiedzenia Komisji Technicznej, rozpatrywano pismo f-my „Minimax-Export Compagnie" w Berlinie w sprawie prób porównawczych, jakie przeprowadzono w dniu 6 lutego 1930 roku. Po omówieniu w główniejszych zarysach treści rzeczonego pisma, szczegółowe rozpatrzenie sprawy odłożono do następnego posiedzenia.

„STRAŻAK WIELKOPOLSKI".

Z dniem 15 br. wychodzić począł miesięcznik „Strażak Wielkopolski", organ oficjalny Związku Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego. Miesięcznik ukazywać się będzie każdego 15-go i zawierać, obok działu oficjalnego—okólników i zarządzeń, również artykuły fachowe i rozważania na temat zagadnień organizacyjnych.

Zresztą, w tej sprawie udzielamy głosu Prezesowi Zw. Str. Poż Wojew. Poznańskiego, druhowi gen. St. Taczakowi, który w artykule wstępnym pierwszego numeru tak zapowiada działalność publicystyczną „Strażaka Wielkopolskiego":

Rozpoczynamy pierwszy rok wydawania własnego organu Związku Straży Pożarnych Województwa Poznańskiego „Strażak Wielkopolski. Czynimy to w przeświadczeniu, że przyczyni się on do dalszego rozwoju zdrowej idei pożarniczej. Ma on stać się wiernym obrazem szczerej, ofiarnej i bohaterskiej duszy strażaka, ma zainteresować wszystkich tych, którzy powiązani są pracą ze Związkiem oraz tym, którym rozwój skutecznej obrony przed pożarami leży na sercu.

Informując o wszelkich poczynaniach Związku Wojewódzkiego „Strażak Wielkopolski" ma się przyczynić do łatwiejszego zrozumienia różnych zagadnień strażactwa i wskazać na konieczność ścisłej współpracy wszystkich komórek. Dając obraz prac poszczególnych Związków Okręgowych oraz poszczególnych straży pożarnych ma się przyczynić do pobudzenia zdrowego współzawodnictwa.

Niechaj więc ten organ własny znajdzie przyjacielskie przyjęcie i poparcie szczególnie ze strony Was Druhów Strażaków czynnych i zahartowanych w boju.

Do Zarządów Ochotniczych Straży Pożarnych apeluję, aby nie kryli „Strażaka Wielkopolskiego" zazdrośnie w swej bibljotece, lecz żeby docierał on do wszystkich Druhów Strażaków zrzeszonych w naszej organizacji i polecam, aby każdy numer „Strażaka Wielkopolskiego" odczytywano na zebraniach miesięcznych straży celem pogłębienia wiedzy technicznej i podniesienia sprawności straży.

A więc naprzód „Strażaku Wielkopolski" z hasłem: „Jeden za wszystkich —Wszyscy za jednego".

Witając w szeregach czasopism fachowych „Strażaka Wielkopolskiego", ślemy jego Redakcji koleżeńskie pozdrowienia, oraz życzenia jaknajlepszej pomyślności i świetnego rozwoju.

Twarda niwa pracy jaką Zacni Druhowie rozpoczynacie, niech w rezultacie żmudnych wysiłków da Wam ożywienie organizacyjne i wewnętrzną spoistość korporacyjną.

Trudnej podjęliście się pracy. Wstąpiliście na drogę, na której już wielu osłabło i wycofało się z szeregów. Niechże umiłowanie idei da Wam, Przezacni Druhowie, ten hart i wytrwałość, potrzebną do przeprowadzenia podjętej akcji.

Z życia straży pożarnych.

MYSŁOWICE.

We wtorek, dnia 6-go stycznia 1932 r. (Swięto Trzech Króli), o godzinie 6-ej popoł. odbyło się na sali p. Galbasa roczne Walne Zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej w Mysłowicach przy obecności około 100 członków. Na zebranie to przybył również Ogniomistrz Powiatowy druh Baron.

W zastępstwie chwilowo nieobecnego prezesa druha Kozaka, posła na Sejm Sląski, zagaił druh naczelnik Grabe Walne Zebranie krótkiem przemówieniem powitalnem, poczem oddał przewodnictwo walnego zebrania Prezesowi Honorowemu burmistrzowi Karczewskiemu. Przed przystąpieniem do obrad zebranie uczciło pamięć zmarłego w ciągu ubiegłego roku druha Pawła Bergera, przez powstanie z miejsc.

Następnie zabrał głos powiatowy ogniomistrz druh Baron i złożył Straży życzenia wszelkich pomyślności i dalszego rozwoju, przyczem podniósł obecne znakomite wyposażenie w narzędzia ratownicze tut. straży, wyrażając prezesowi honorow.

burmistrzowi Karczewskiemu gorące podziękowanie za dodatnie poparcie materjalne potrzeb miejscowego strażactwa.

Po przemówieniu tym druhowie sekr. Ćmok, naczelnik Grabe i skarbnik Schindler złożyli sprawozdanie komisji Rewizyjnej. W dyskusji nad sprawozdaniami Zarządu i Komisji Rewizyjnej nikt głosu nie zabierał. Przedłożony zatem przez Komisję Rawizyjną wniosek o udzielenie Zarządowi absolutorjum został przez zebranie przyjęty jednogłośnie, przyczem prezes honorowy burm. Karczewski wyraził Straży imieniem miasta gorące podziękowanie za dotychczasową ofiarną pracę publiczną.

Następnie przystąpiono do uzupełniających wyborów Zarządu, mianowicie prezesa, viceprezesa i skarbnika oraz Komisji Rewizyjnej.

Na stanowiska, prezesa, viceprezesa i skarbnika zebrani powołali ponownie druhów: posła Kozaka, radce Caspariego i sztygara Schindlera. Komisję Rewizyjną pozostawiono także w dotychczasowem składzie (druhowie: Janota Powel, Muszała Augustyn i Kobzda Antoni).

W ciągu dalszych obrad przyjęto projekt wzorowego statutu dla urzędowo uznanych Ochotn. Straży Poż. Wojew Sląskiego, oraz regulamin wewnętrzny.

Również uchwalono po referacie druha sekretarza Ćmoka przystąpić do Kasy Pośmiertnej, utworzonej przy Związku Straży Pożarnych na pow. Katowicki.

W wolnych głosach zabrał głos druh prezes Kozak, który przybył w międzyczasie na zebranie, dziękując zebranym za wszelką dotychczasową pracę dla dobra ogólnego jak również wyrazil słowa uznania szczerego Magistratowi i Radzie Miejskiej z p. Burmistrzem Karczewskiem na czele, za okazanie dla potrzeb Straży wielkiego zrozumienia.

Po wyczerpaniu porządku dziennego odbyła się ochocza zabawa dla członków i ich rodzin.

Chechło Nowe.

Dnia 6-go stycznia 1931 roku, odbyło się Walne Zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej w Chechle Nowem na sali p. Głomba, o godzinie 14 z następującem porządkiem dziennym;

1) Zagajenie;
2) Wybór prezydjum zebrania;
3) Odczytanie protokółu poprzedniego Walnego zebrania;
4) Sprawozdanie ustępującego Zarządu, oraz przewodniczących poszczególnych komisji;
5) Dyskusja nad sprawozdaniami;
6) Udzielenie ustępującemu Zarządowi na wniosek Komisji Rewizyjnej absolutorj.;
7) Wybór nowego Zarządu;
8) Wybór Komisji Rewizyjnej;
9) Wybór delegatów na Zjazd Powiatowy;
10) Wolne wnioski;
11) Zakończenie.

Zebranie zagaił Naczelnik Straży Pożarnej druh Sroka Antoni hasłem „Czołem", poczem przystąpiono do punktu drugiego t. j. wybór prezydjum, wybrani zostali z pośród druhów: Sachnik Franciszek i Sobawa Jan. Protokół z poprzedniego Walnego Zebrania odczytał sekretarz straży poż. druh Hointza Wilhelm. Również odczytano sprawozdanie ustępującego Zarządu, nad którem wywiązała się silna dyskusja — wreszcie udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego Zarządu. Zarząd pozostał ten sam a mianowicie: Prezes Ochotn. Str. Poż. druh Jan Hadyk, Naczelnik str. poż. Antoni Sroka, zast. nacz. druh Sobawa Ernest, sekretarz — druh Hointza Wilhelm, skarbnik — Bramorski Aug., ławnicy: druh Sobawa Karol i druh Kocot Emil. W wolnych wnioskach nikt nie zabierał głosu.

Ochotnicza Straż Pożarna w Chechle Nowem liczy 18 czynnych członków, która w roku 1930 wykonała 14 ćwiczeń i po dwa razy brała str. poż. udział w akcji przeciwpożarowej we wioskach w Chechle Starem i Nakle, u Hr. Donnersmarka. Zebrań odbyło się 13.

Dnia 16 czerwca 1930 roku, Ochotn. Str. Poż. była wizytowana. Lustracja była przeprowadzona przez Naczelnika Okręgowego druha Zyjera z Swierklańca. Na rozkaz nacz. Okr. druha Zyjera straż była zaalarmowana, na który stawiła się z dziwną szybkością koło remizy straży. Zadanie wydane przez Nacz. Okr. druha Zyjera zostało wykonane przez strażaków pomyślnie.

Walne Zebranie zostało zakończone hasłem „Czołem".

Jankowice-Rybnickie.

W niedzielę, dnia 11 bm. urządzała Ochotnicza Straż Pożarna Jankowice swoje doroczne walne zebranie. Po zagajeniu i powitaniu członków i gości przez p. przewodniczącego Syrka przystąpiono kolejno do odczytania sprawozdań sekretarza, skarbnika, rewidentów kasy i naczelnika straży. Sprawozdania były krótkie lecz treściwe i wskazywały dobitnie z jakiem poświęceniem pracowano przez rok cały. Po tych formalnościach udzielono zarządowi absolutorjum i przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Komisję wyborczą stanowili: naczelnik rejonu rybnickiego p. Wencel jako przewodniczący, p. Ochojski Ludwik jako sekretarz i p. Niechoj jako ławnik.

Do nowego zarządu wybrano nieomal wszystkich członków z ustępującego Zarządu.

Skład nowego Zarządu jest następujący:
Syrek Wincenty, prezes.
Gajda Franciszek, zast. prezesa.
Byczek Adam, sekretarz.
Abrachamczyk Paweł, zast. sekr.
Przelońskowski Jan, skarbnik.
Ochojski Teodor, naczelnik
Byczek Adam, zast. naczelnika.
Kuczera Alojzy, dow. oddziału.

Nowych członków przyjęto 5-ciu. Po załatwieniu kilku ważnych spraw zakończono zebranie, poczem nastąpiła zabawa taneczna na sali państwa Sauerów, którą przedłużono do późnej nocy.

W.

Katowice-Zawodzie.

W dniu 13 stycznia br. odbyło się Walne Zgromadzenie członków Ochotniczej Straży Poż. Katowice Oddział III-ci (Katowice—Zawodzie), na którem powołano do kierowania działalnością placówki w ciągu bieżącego roku nowy Zarząd Och. Straży Poż. w następującym składzie:

Pietzka Augustyn, prezes,
Liersch Emil, zast prezesa,
Pajsuk Jakób, sekretarz,
Herzel Reinhold, zast. sekretarza,
Steinhof Rudolf, skarbnik,
Siedlaczek Adam, naczelnik straży poż.,
Bienek Emanuel, zastępca sekretarza.

W związku z długoletnią, pełną oddania się działalnością na polu rozwoju straży, Walne Zgromadzenie zaszczyciło tytułami honorowemi i odpowiedniemi dyplomami następujących członków:

Pietzka Augustyn, honorowy naczelnik,
Hampel Paweł, honorowy zast. nacz.
Liersch Emil, honorowy prezes.

Zarówno przebieg obrad Walnego Zgromadzenia i późniejsza zabawa towarzyska wyraźnie podkreślały pogłębianie się w świadomości członków ideologji strażackiej, zadań spadających na organizacje strażackie i celów ku którym należy podążać w rozwoju pożarnictwa.

RÓŻNE.

Kieszonkowy Kalendarz „Strażaka Śląskiego“ na 1931 rok.

Tegoroczny Kieszonkowy Kalendarz „Strażaka Śląskiego“ uzupełniony szeregiem nowych wiadomości i wskazówek, cieszy się nie mniejszem zapotrzebowaniem niż jego poprzednik. Aczkolwiek obecna cena detaliczna kalendarza (Zł. 1.90 gr.) o 20% przewyższa cenę z roku ubiegłego, niemniej znajduje on nabywców, w tempie nawet znacznie większem niż zeszłoroczny.

Dla informacji tych, Szanownych Czytelników, którzy jeszcze nie zapoznali się z treścią tegorocznego kalendarza podajemy spis jego zawartości z zaznaczeniem ilości stron przeznaczonych na każdy z wymienionych działów.

1) Kalendarjum i terminarz prac zbiorowych str. 27,
2) Różne ogólne informacje str. 5,
3) Organizacja strażactwa polskiego str. 3,
4) „ „ śląskiego „ 14,
5) Musztra formalna str. 17,
6) Sygnalizacja gwizdkowa str. 7,
7) Regulaminy: umundurowania, znaku, odznaczeń, Kasy strażackiej, służby wewnętrznej, manewrów rejonowych i tp. str. 27,
8) Ustawy i rozporządzenia str. 8,
9) Technika pożarnicza str. 15,
10) Obrona przeciwgazowa str. 22,
11) Krótki katechizm strażacki str. 20,
12) Notatniki specjalne str. 18,
13) Wiadomości o Polsce str. 10,
14) Ogłoszenia str. 5.

Jak widać z powyższego zestawienia, treść Kieszonkowego Kalendarza „Strażaka Śląskiego“ na rok bieżący przedstawia się niemniej interesująco niż treść kalendarza zeszłorocznego. Format i wygląd zewnętrzny — identyczne.

Kosztuje:

a) egrzemplarz pojedyńczy zł. 1.90.
b) przy zakupie więcej niż 10 egzemplarzy po zł. 1.70.

Skład: w biurze Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych.

Podpalenie z chęci zysku. W dniu 26 sierpnia ub. roku około północy wybuchł we wsi Kosiny Stare pow. mławskiego pożar, który zniszczył doszczętnie wiatrak stanowiący własność Jana Kurpiewskiego. Wiatrak ten ubezpieczony był w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych na sumę 3.340 zł;

Powiadomiona o pożarze policja przystąpiła niezwłocznie do ustalenia przyczyny pożaru. W toku dochodzenia pierwiastkowego, podejrzenie padło na samego właściciela wiatraka, Jana Kurpiowskiego, którego zeznania co do przypuszczalnej przyczyny pożaru nie wzbudziły zbytniego zaufania. Przeprowadzona w jego mieszkaniu oraz zabudowaniach rewizja dała obfity materjał obciążający. Mianowicie w mieszkaniu i na poddaszu znaleziono ukryte zboże w ilości kilkunastu metrów, które, jak później ustalono, poszczególni mieszkańcy wsi złożyli na wiatrak do przemiału. Ponadto znaleziono linę, pas wiatraczny oraz inne drobne narzędzia młynarskie. Na zapytanie zainteresowanych o losie ich zboża, złożonego do przemiału, Kurpiewski oświadczył, że spaliło się wraz z wiatrakiem.

W dalszym ciągu dochodzenia ustalono, że w dniu 24 sierpnia ub. roku, a więc w przeddzień pożaru szalała w okolicy burza, która zdziałała na wiatraku wielkie spustoszenia, jak połamanie śmigieł, mącznic, uszkodzenie wału i t. p., czyniąc go niezdatnym do użytku bez przeprowadzenia kosztownego remontu.

Powyższe okoliczności potwierdziły w zupełności przypuszczenie, że Kurpiewski dokonał podpalenia wiatraka celem otrzymania sumy ubezpieczeniowej oraz osiągnięcia zysków przez ukrycie zboża i innych przedmiotów młynarskich.

Wobec tak licznych dowodów obciążających Kurpiewski przyznał się do popełnionego czynu, opisując szczegółowo przebieg podpalenia. Odstawiony do Sądu Grodzkiego w Mławie, osadzony został w więzieniu.

W dniu 3. X. r. nb. Sąd Grodzki w Mławie rozpoznawał sprawę z oskarżenia Kurpiewskiego Jana o podpalanie własnego wiatraka z chęci zysku i, uznając winę jego za udowodnioną, skazał go na 3 miesiące aresztu oraz pokrycie kosztów postępowania sądowego.

Wobec niezgłoszenia w terminie apelacji wyrok uprawomocnił się.

Na zasadzie powyższego wyroku P. Z. U. W. odmówił wypłaty odszkodowania pogorzelowego.

Z uznaniem należy podkreślić zasługi Komendanta Posterunku P. P. w Mławie, st. przod. Józefa Szulca, który przez energiczne wszczęcie dochodzenia w znacznym stopniu przyczynił się do wykrycia zbrodni podpalenia i skazanie podpalacza Kurpiewskiego Jana.

P. Z. U. W., ceniąc gorliwość w wykonywaniu obowiązków służbowych przez wyżej wymienionego, przyznał mu nagrodę w kwocie zł. 200, a st. post. Szymańskiemu Wacławowi i Pstrągowskiemu Wacławowi za skuteczny współudział w dochodzeniu po zł. 50 każdemu.

Za podpalenie — więzienie. Wydział Karny Sądu Okręgowego w Suwałkach rozpatrywał w dniu 18 grudnia ub. r. sprawę Wasyla i Parfjana Pancerowów, oskarżonych z art. 51 i 563 cz. I ust. 3 KK.

Parfjan Pancerow oskarżony był o to, że w nocy na 28 maja 1930 r., działając świadomie i z namowy ojca swego Wasyla Pancerowa, umyślnie zniszczył przez podpalenie zamieszkany dom Wasyla Pancerowa, a Wasyl Pancerow, że w przeddzień pożaru podżegał współoskarżonego do dokonania powyższego czynu.

Sąd, uznając ich obydwóch winnymi zarzucanych im przestępstw, skazał Wasyla Pancerowa, lat 47, na zamknięcie w więzieniu, zastępującem dom poprawy, na przeciąg roku z pozbawieniem i ograniczeniem praw, zaś Parfjana Pancerowa, lat 17, na zamknięcie w więzieniu na przeciąg trzech miesięcy, oraz zasądził ow obydwóch opłaty sądowe i koszty postępowania.

Komitet Redakcyjny stanowią pp.: Baron R., Mierzejewski L., Dr. Hager, insp. Pachelski, Rzeźniczek M., radca Kozak, Ślązak L.
Nakładem Związku Straży Pożarnych Województwa Śląskiego. Redaktor odpowiedzialny insp. B. PACHELSKI

Druk: Drukarni i Introligatorni „PRACA" w Sosnowcu, Kołłątaja Nr. 10, telefon Nr. 60. Drukowano dnia 5-II-31